

NIEZNANE POLONICUM W ZBIORACH MILITARIÓW MUZEUM HISTORYCZNEGO m. KRAKOWA

Zachowane w zbiorach militariów Muzeum Historycznego m. Krakowa piękne działko spiżowe z herbem Aloizego Fryderyka hr. Brühla, jest sprawdzianem starej teorii mówiącej o tym, że dawne przedmioty a więc i stara broń, mogą być rozpatrywane pod kątem dwóch aspektów: użyteczności bojowej i dzieła sztuki. Zdarza się jednak często, że dekoratywność obiektu zatracza jego walory użytkowe, a sam obiekt staje się raczej ozdobnym dziełem rzemiosła artystycznego.

Biorąc to wszystko pod uwagę przy opisywaniu wspomnianego działka, które raczej należy zaliczyć do dzieła sztuki, będziemy je rozpatrywać pod kątem tych dwóch wspomnianych aspektów. Chcąc jednak to uczynić, należy słów parę poświęcić technicznej i estetycznej stronie rozwoju tektoniki działka.

Moda na dekorowanie broni palnej zarówno ciężkiej (artylerii) jak i lekkiej, istniała od momentu jej wynalezienia. W epoce renesansu, osiągnęła swoje apogeum, które w następnych wiekach uległo pewnemu skostnieniu, aby w połowie XIX w. zniknąć zupełnie.

Technika estetycznego kształtowania działka poszła w dwóch kierunkach: racjonalnym, w którym utworzono zasady zdobienia funkcyjnego, tzn. oznaczenia ornamentem zasadniczych części lufy przez stosowanie dekoru w formie skromnych, ornamentalnych szlaków, których ulubionym motywem były liście akantu, wici roślinna, palmety, lub proste pierścienie. Należy z naciskiem podkreślić, że wszystkie wymienione dekory nie usuwały w cień sprawy najważniejszej: użytkowej wartości działka. Drugi kierunek, który można by nazwać irracjonalnym, w użyciu dekoracji poszedł jeszcze dalej, zatracił bowiem w efektywnej i bogatej kompozycji, podstawowy charakter obiektu: zdolność do użycia go na polu walki.

Wytworzenie się tych dwóch typów nastąpiło w połowie XVI w. W konsekwencji działom o charakterze bojowym nadawano formy znacznie skromniejsze, utrzymując przy tym tektoniczny kanon zdobienia. Posługiwano się chętnie gotowymi wzorami, czerpanymi z licznie wydawanych w tym czasie graficznych wzorników tzw. Ornamentbücher. Natomiast działka ozdobne, które pojawiają się w XVI w., prawie całkowicie zatracają swój bojowy charakter,

a przez nadawanie im kształtów niezgodnych z zasadami obowiązującymi ten rodzaj broni nie mogły być używane do celów, którym przecież z tytułu nazwy miały służyć.

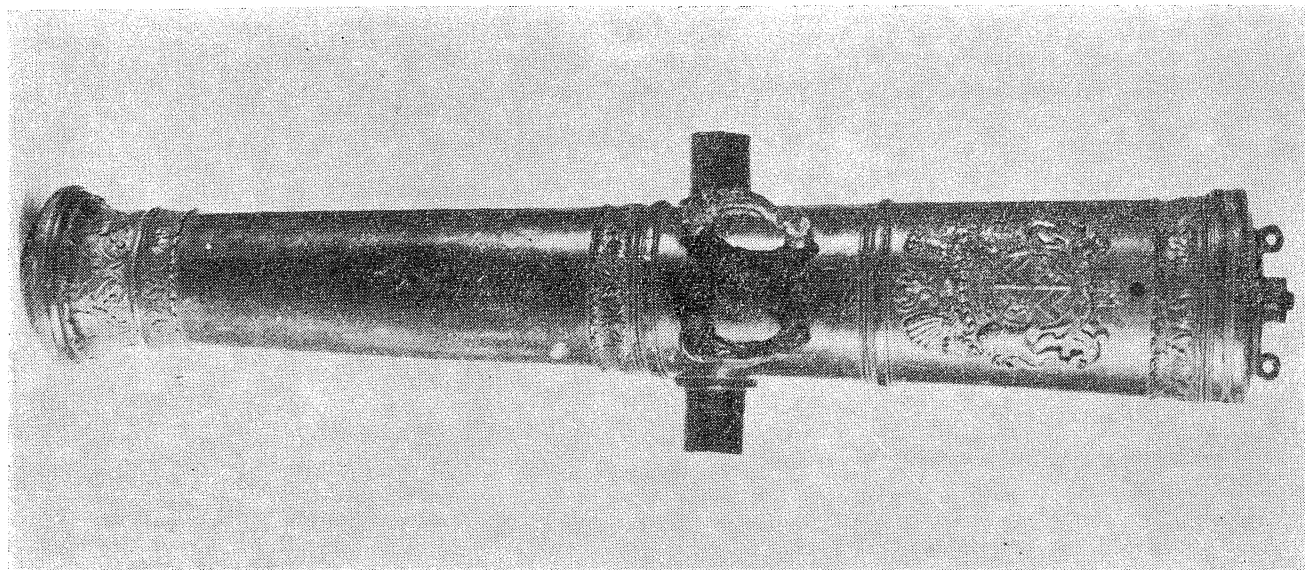
Po wielu doświadczeniach, mających na celu wzmocnienie cech bojowych a z drugiej strony rozwój dekoru, wytworzył się ostatecznie schemat, obowiązujący zarówno działka przeznaczone do walki, jak i te które miały stanowić jedynie ozdobę rezydencji.

Lufę dzielono na trzy części: **wylotową**, ozdobioną szlakami ornamentalnymi i pierścieniami, odgrywającymi równocześnie poważną rolę wzmacniającą, **czopową**, którą od części poprzedniej rozgraniczają pierścienie lub szlaki ornamentalne. Tutaj stała ozdoba zarówno działek bojowych jak i ozdobnych były uchwyty, zwykle w kształcie delfinów. Pięknie modelowane, były często małymi dziełami rzemiosła artystycznego. Część **denna** odgraniczał od części poprzedniej pierścień wzmacniający lub szlak ornamentalny. Często taki sam znajdował się na jej dnie (na zakończeniu lufy).

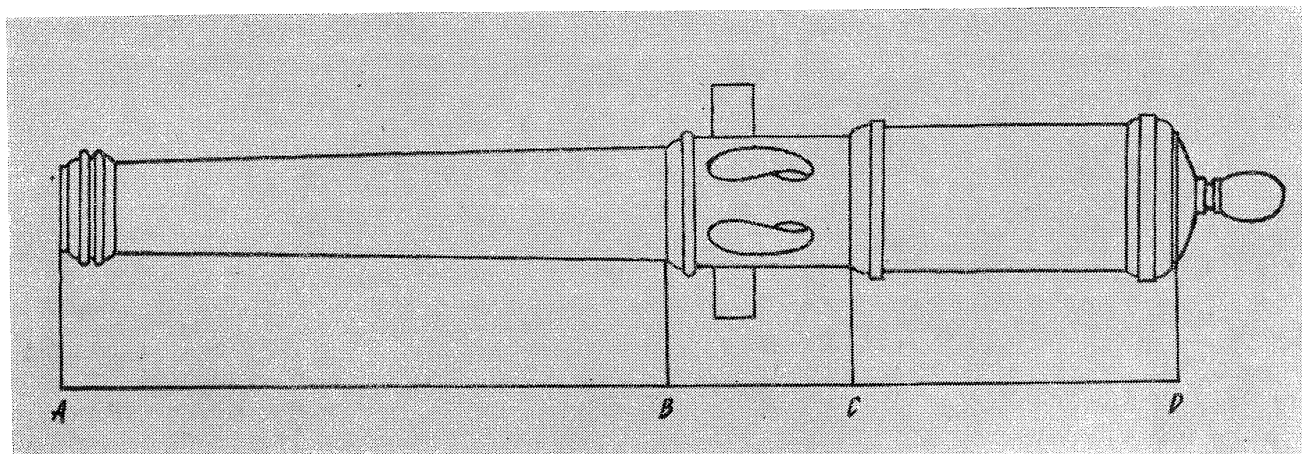
Schemat ten obowiązywał do połowy XIX w., natomiast schemat dekoracyjny, skromny dla działek bojowych i nadmiernie rozbudowany w działkach ozdobnych, przedstawiał się następująco: **pole wylotowe** zajmowała dekoracja plastyczna w postaci płaskorzeźby przedstawiającej figurę świętego (zwykle imiennika fundatora dział), lub figurę mitologiczną, od której działko brało swą nazwę. **Część czopową** zajmowały uchwyty w kształcie delfinów, które same dla siebie stanowiły dekorację działka. Natomiast komora denna, zwana również prochową, dawała dużo miejsca na wszelkiego rodzaju dekorację w postaci herbów, wszelkiego rodzaju napisów w ozdobionych kartuszach lub w formie wolnych tekstów.

Ten schemat dekoracyjny przetrwał aż do połowy XVIII w. Ścisłą granicę trudno wyznaczyć, tym bardziej, że i przy końcu tego wieku można napotkać odlewane, cyzelowane i ryte herby i napisy. Początek XIX w., kładzie kres również i temu. Pozostają skromne napisy i numery serii odlewanych działek. Działko staje się prostym narzędziem walki.

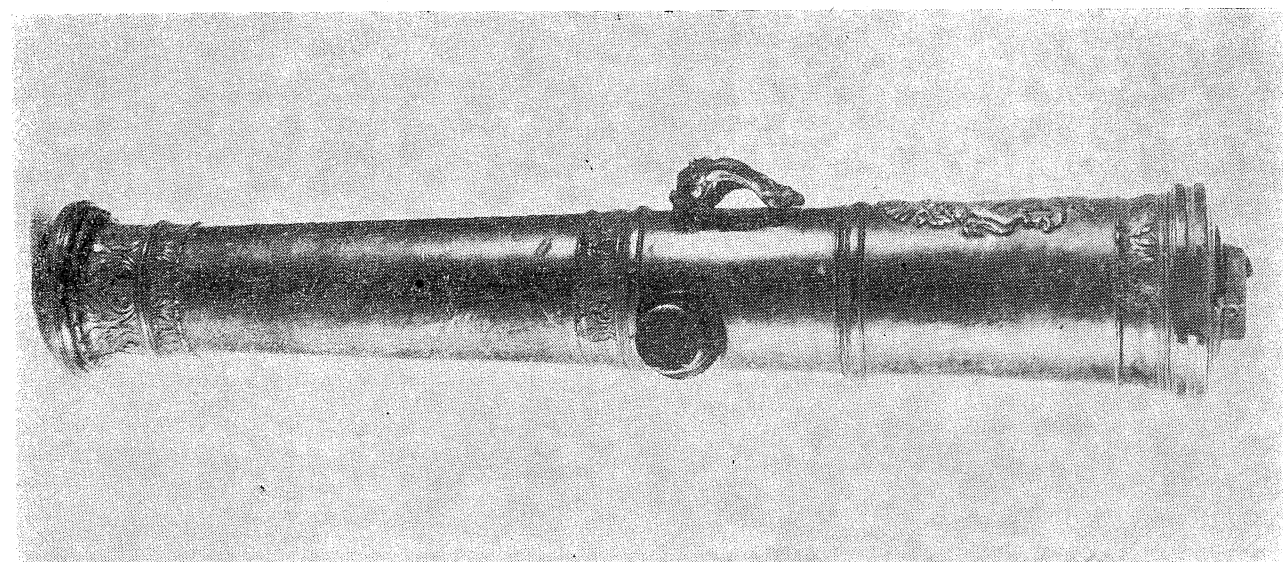
Po tym krótkim wstępie, wprowadzającym w tech-



Działo z herbem generała Artylerii Koronnej Aloizego Fryderyka hr. Brühla z 1763 r. Widok z góry.
Fot. Józef Korzeniowski



Podział lufy działa na 3 części: wylotową (A—B), czopową (B—C) i denną (C—D). Rys. Stanisław Kobielski



Widok działka z boku. Fot. Józef Korzeniowski

nikę budowy i schemat dekoracji działa, warto wrócić do opisu armatki hr. Brühla, która ze wszechmiar musi budzić duże zainteresowanie, zarówno ze względu na swoje techniczno-dekoracyjne walory, jak i na osobę fundatora.

Działko, które jest tematem niniejszego studium, należy zaliczyć do mocno spóźnionej grupy „dział zdobionych”.

Ale nie tylko dekoratywność przedmiotu i niezwykła staranność wykonania skupia naszą uwagę; opisywany obiekt, stanowi zupełnie nieznaną w literaturze fachowej polonicum, o tyle cenniejsze, że nie jest dziełem anonimowym, lecz znamy fundatora i stosunkowo dokładną datę jego powstania i miejsce w którym zostało wykonane.

Lufa odlana ze spiżu bardzo wysokiej jakości, o czym świadczy dobrze zachowane „patinacio”. Kształt lekko konieczny. Wzmocniona jest niezbyt silnie zaznaczonymi pierścieniami o pięknym, stopniowanym układzie, które dzielą działko na trzy części zgodnie z obowiązującym w tym czasie tektonicznym schematem budowy dział.

Dekoracja wylotu działka — już nieco nietypowa dla tego okresu (2 połowa XVIII w.) składa się z dość silnie, kielichowo wygiętych na zewnątrz i starannie profilowanych pierścieni wzmacniających. Przechodzą one w dwa szlaki o nierównych szerokościach, złożone z pięknie stylizowanych i wybornie plastycznie opracowanych liści akantu. Obydwa szlaki przedziela pierścień wzmacniający. Szlak bliższy wylotu, składa się z większych, płynnie wygiętych



Komora denna z tarczą herbową. Fot. Józef Korzeniowski

Część wylotowa działka. Fot. Józef Korzeniowski

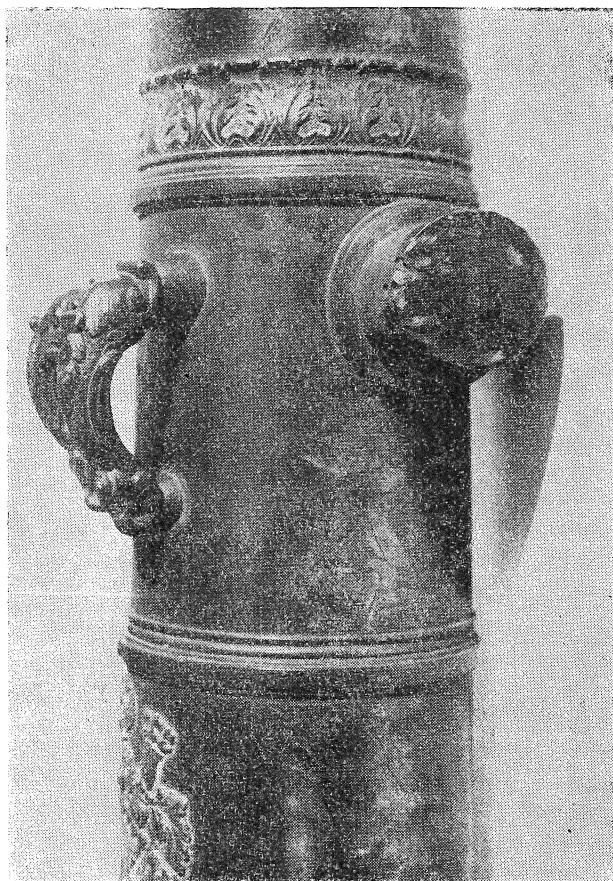


liści, połączonych ze sobą motywem trefli. Wolne pola pomiędzy nimi pokrywa wybijane punktowanie, lub proste, linearne kreskowanie. Dolny szlak jest o połowę węższy i końce liści są skierowane odwrotnie, to jest w kierunku komory czopowej. Jest to bardzo rzadko spotykana koncepcja artystyczna w dekoracji wylotu lufy działowej, charakterystyczna dla dreźnieńskiej szkoły ludwisarskiej. Przypomina ona działko „Augustus” odlane przez Andreasa Herolda w Dreźnie w r. 1686.

Pozostałe dwa ozdobne szlaki: pierwszy przy komorze czopowej i drugi przy zakończeniu komory dennej, są prawie identyczne, a różnice w rysunku minimalne. Tak w pierwszym, jak i drugim przypadku, opierają się o starannie profilowane pierścienie wzmacniające. Pewną techniczną ciekawostką stanowią przerwy w szlakach; mniejsza przy komorze czopowej (1/3 całości obwodu) i większa przy zakończeniu komory dennej (połowa całości obwodu).

Komora czopowa, jak sama nazwa wskazuje, posiada dwa czopy, każdy zaopatrzony w tarczę ochronną, osadzoną tuż przy komorze. Miała ona na celu uniemożliwienie tarcia pierścieni komory dennej o ramiona łoża. Czopy wykazują jedynie minimalne ślady zatarć, co dowodzi, że działko nie było osadzone w panwiach lawety, a tym samym nie było często używane.

Ozdobne uchwyty, służące do przesuwania, względnie podnoszenia działka, są niezwykle starannie wykonane. Posiadają kształt delfinów z dodatkowymi oz-



Komora czopowa z czopami i uchwytami. Fot. Józef Korzeniowski

dobami z liści akantu jak np. płetwa grzbietowa i pięknie wygięte płetwy ogonowe. Uchwyty połączone są z łufą za pomocą lekko zaokrąglonych słupków.

Zastosowanie takiej formy uchwytu, nawiązującej niewątpliwie do pięknych tradycji „dział zdobionych”, w czasie kiedy odlewano to działko, było już dekoracją przestarzałą. Można by nawet powiedzieć, że była ona „pieśnią łabędzią” dla tego rodzaju form dekoracyjnych.

Na komorze dennej naszego działka znajduje się to, co jest najcenniejsze na tej armatce, to, co pozwala bezbłędnie określić właściciela-fundatora i ustalić datę i miejsce powstania.

Prawie 1/4 całej powierzchni komory pokrywa niezwykle strannie stylizowany herb. W bardzo plastycznym odlewie, w lekko owalnej, czteropolowej tarczy korona hrabiowska, na której trzy herby naprzemian z ostro zakończonymi krokwiemi, w polach, których szrafura oznacza kolor niebieski. Nad tarczą korona hrabiowska, na której trzy herby, zakończone w kolejności: pięcioma strusiem i piórami, orłem dwugłowym i wieżą o trzech blankach. Tarczę podtrzymują dwa lwy o podwójnych ogonach i głowach zwróconych na zewnątrz. Tarcza spoczywa na pięknie stylizowanej barokowej podstawie, ozdobionej liśćmi akantu, na której zawieszono order Orła Białego. Pod nim okrągły otwór zapalowy. Nad herbem i pierścieniem wzmacniającym wyryte litery „N O” i cyfra „3”.

Samo zakończenie komory dennej składa się z dwóch pierścieni, zaś ściana denna, kołniste fazowana, posiada dwa uchwyty-zaczepy i zblokowany zaczep podnośniczy.

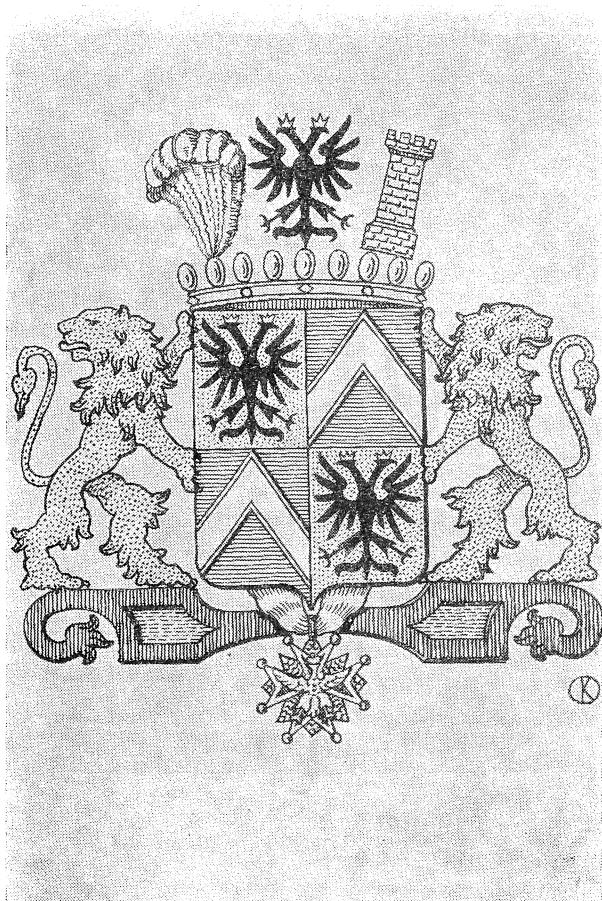
Kaliber niewielki, wynosi 55 mm co przy długości 105 cm (czyli prawie 20 kalibrów) kwalifikuje działko jako 3-funtowe regimentowe. (Podkreślić należy pewną nietypowość elementów kalibru i długości).

Zwraca uwagę fakt, że tak pięknie i starannie wykonany obiekt nie posiada żadnej inskrypcji ani monogramu, tak częstych w tym czasie na tego rodzaju przedmiotach, umożliwiających ustalenie fundatora oraz wykonawcy. W tym wypadku, całe, to dość trudne zagadnienie, załatwia jeden herb. Pozwala on (przy pewnym znawstwie heraldyki) ustalić bezbłędnie właściciela-fundatora, oraz umożliwia określić datę i miejsce powstania.

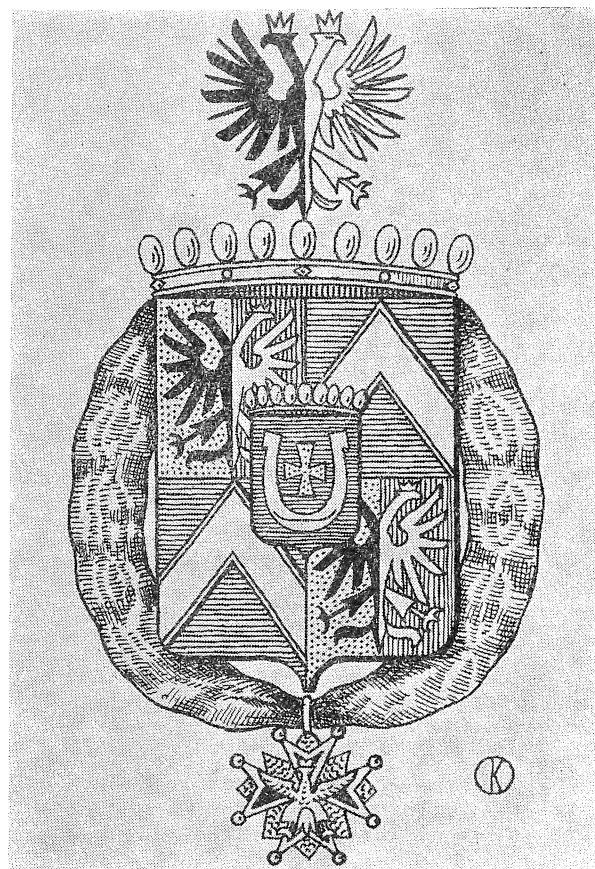
Wykonana plastycznie tarcza heraldyczna przedstawia herb hrabiów Brühlów, osiedlonych w Saksonii Reichsgrafów austriackich, którzy indygenowani przez królów saskich z zachowaniem zmiany tarczy herbowej, otrzymali jej zatwierdzenie przez wiedeńską heroldię 16.IV.1738 r. Kształt tego hebru widzimy na opisanym działku. Ale to jeszcze nie rozwiązywałoby sprawy, gdyby nie order Orła Białego. Został on nadany 3.VIII.1761 r. Aloizemu Fryderykowi Brühlowi przez króla Augusta III. Z tego jasno wynika, że działko zostało wykonane na polecenie hr. Aloizego Fryderyka Brühla po r. 1761. Posia-

Komora denna z tarczą herbową. Fot. Józef Korzeniowski





Herb hr. Brühla znajdujący się na armatce. Rys. Stanisław Kobielski



Herb indygonowany z 1764 r. Rys. Stanisław Kobielski

damy więc już nazwisko fundatora i właściciela działka.

Słów parę należy poświęcić osobie hr. Brühla. Urodził się w r. 1739, jako syn wszechwładnego ministra saskiego Henryka. Już od wczesnej młodości wykazywał wszechstronne zainteresowanie różnymi dziedzinami wiedzy, szczególnie zagadnieniami militarnymi. W okresie wojny siedmioletniej służył w armii saskiej, skąd wyniósł bogate doświadczenia, które później — kiedy przeszedł na służbę w wojsku Koronnym starał się z pożytkiem zużytkować. Jako specjalista w dziedzinie artylerii mógł stwierdzić jej niezwykle niski poziom, zarówno w dziedzinie organizacji jak i w stanie materiałowym. Jego celem w nowej służbie była chęć dokonania poprawy tego stanu i celu tego dokonał. W ciągu dwudziestopięcioletniej służby w wojsku polskim (od 1763 do 1788), uzyskał sześciokrotnie wyższy budżet na cele artylerii, zdołał zorganizować sztab złożony z drobnych fachowców oraz — co najważniejsze — sformował sześć kompanii artylerii. Przy wybitnym poparciu króla Stanisława Augusta założył szkołę artylerii oraz szereg pomocniczych zakładów, przeznaczonych do produkcji dział, kul i prochu. W r. 1787 wydał nader cenny w naszej literaturze fachowej „Elementarz służby wojskowej”. Zmarł w r. 1793.

W uznaniu zasług otrzymał od króla Stanisława Augusta indygenat polski z zatwierdzeniem tytułu

Portret hr. Brühla ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Fot. Jacek Książek



hrabiowskiego z odmianą w herbie. I tu trafiamy w sedno sprawy — uzyskujemy drugą datę, która pomaga nam w ustaleniu czasu, w którym to działko zostało wykonane. Blazonowanie herbu z zawieszonym orderem Orła Białego, wedle którego wykonano odlew, mogło być dokonane w 1762—1763. Należy przyjąć raczej tę drugą datę, ponieważ w tym roku hr. Brühl, został generałem Artylerii Koronnej. Wykluczyć należy datę 1764, ponieważ w tym roku wraz z nadaniem polskiego indygenatu, herb Brühla uległ zmianie, a biorąc pod uwagę pełnioną przez niego funkcję generała Artylerii Koronnej, zmiana ta musiałaby być zaznaczoną w herbie umieszczonym na działku. W tej sytuacji można spokojnie przyjąć datę wykonania — początek r. 1763.

Pozostaje sprawa miejsca wykonania. Nie mogła nim być w żadnym wypadku Warszawa, ponieważ znajdująca się tu ludwisarnia, została zniszczona przez Szwedów w czasie wojny północnej a ponownie uruchomiona została sumptem króla Stanisława Augusta w r. 1766. Nieznany jest ludwisarz, który odlał to działko. Miejsce na komorze dennej nie wykazuje śladów podpisu.

Reasumując to wszystko co powyżej powiedziano, należy przyjąć że opisane działko wykonane zostało na polecenie Aloizego Fryderyka hr. Brühla, dla upamiętnienia otrzymania godności kawalera orderu Białego Orła tytułu generała Artylerii Koronnej. Odlane zostało w Dreźnie, ponieważ warunki polskie na to nie pozwalały. Ludwisarzy, jak dotychczas nie znany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, ten piękny okaz saskiej sztuki ludwisarskiej, a równocześnie cenne „polonicum” dotrwało do naszych czasów i wzbogaciło krakowskie zbiory, stając się podziwia-

nym obiektem militarnych zasobów Muzeum Historycznego m. Krakowa. Działko ma nr inwentarza 819.

B I B L I O G R A F I A

- E. Egg, J. Jobé, H. Lachouque, Ph-E. Cleator, D. Reichel, Canon, *Histoire illustrée de l'artillerie*, Lausanne 1971.
- M. Grodzicka, Zabytkowe działa spiżowe w zbiorach polskich w: *Studia i Materiały do historii wojskowości*, Warszawa 1960, t. VI/II, s. 359—414.
- S. Kobielski, *Polska Broń Palna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, Muzeum Wojska Polskiego — Przewodnik — Warszawa 1957.
- Muzeum Wojska Polskiego — Katalog Zbiorów — Wiek XVIII, Warszawa 1960.
- Müller H., *Alte Geschütze*, Museum für Deutsche Geschichte, Berlin 1968.
- Müller H., *Deutsche Bronzegeschützrohre 1400—1750*, Berlin 1968.
- Nowak T., *Z dziejów techniki wojennej w dawnej Polsce*, Warszawa 1965.
- Nowak T., *Polska technika wojenna*, Warszawa 1970.
- Ostrowski J., *Księga herbowa rodów polskich*, Warszawa 1898—1905.
- Reid W., *Buch der Waffen*, Wien 1976.
- Skrzyński S., *Inwentarz cekhausu warszawskiego z 1784*, w *Studia i Materiały do historii wojskowości* Warszawa 1960, t. VI/I, s. 250—275.
- Skrzyński S., *Inwentarz archiwum artylerii konnej z 1765*, w *Studia i Materiały do historii wojskowości*, Warszawa 1960, t. VI/II, s. 276—287.

